„... wska“ ... edowym wychodzi codzie... o 3ciej godzinie po południu, z wyjatkiem świat uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztowa na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiac 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 c.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 246. Piątek 28. Października 1870. Rok wydania 60.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

Z powodu pojawienia się księgosuszu w powiecie Chocimskim i Mohilewskim na Besarabii ustanowiło c. k. Namiestnictwo w myśl §. 10 ustawy z dnia 29. czerwca 1868 r. okres postrzegawczy dla bydła z Rosyi do zakładów kontumacyjnych przypędzonego na dni 15.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że strony c. k. rządu krajowego na Bukowinie wyznaczono podobny okres postrzegawczy dla zakładu kontumacyjnego w Nowosielicach.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 25. października 1870.

Część nieurzędowa.

Lwów, 28 października.

Namiestnik Czech książe Mensdorff-Dietrichstein polecając wyborcom czeskim z grupy większych posiadłości listę kandydatów, którąśmy wczoraj z „Prager Abendblatt“ podali, przesłał im następujące pismo:

„Rząd Najjaśniejszego Pana wziąwszy na siebie zadanie jaknajwiększego złagodzenia sprzeczności politycznych i narodowościowych istniejących w zach. połowie monarchii i zadowalniającego rozwiązania spraw wewnętrznych, jest mocno przekonany, że trudne to zadanie spełnić potrafi tylko przy silnem poparciu wszystkich stronnictw.

Na patryotyczne poparcie ze strony czeskich właścicieli większych posiadłości liczy rząd najwięcej!

Czescy właściciele większych posiadłości od dawna byli jedną z najsilniejszych podpor monarchii.

Czescy właściciele większych posiadłości już dla swego upłynionego stanowiska, które im także i w konstytucyi zapewnionem zostało, powołani są w pierwszym rzędzie do usunięcia sprzeczności stronniczych i podniesienia tego patryotycznego poczucia, którem sami zawsze przejęci byli.

Właściciele większych posiadłości Czech pozostaną wierni swojej misyi w zbliżających się bezpośrednich wyborach do Rady państwa i dadzą swe głosy mężom, którzy zrozumiawszy należycie tę misyę w odpowiednim duchu korzystać będą z mandatów.

Rząd Najjaśniejszego Pana widział się zatem spowodowanym postawić przy zbliżających się wyborach bezpośrednich listę kandydatów zawierającą nazwiska mężów, których wiernokonstytucyjne i pojednawcze zasady dają rękojmię, że działać będą w interesie wewnętrznego pokoju i w interesie całego państwa.

Ośmielam się dołączyć WPanu w imieniu rządu tę listę kandydatów z prośbą, byś Pan na nią głosował.“

Przyjm Pan itd.

W sprawie toczących się układów o zawieszenie broni pisze „Warrens Correspondenz“: „Angielski minister spraw zagranicznych lord Granville położył niezawodnie zasługę około najwyższych interesów ludzkości przez swój szczery i życzliwy zamiar zakończenia wojny, która jeszcze dotąd codziennie wymaga tyle ofiar krwi i mienia. Rząd angielski wywrzeć chce na mocarstwa wojujące jedynie tę pressyą, którą wskazują najwyższe zasady moralne a bez których istniećby nie mogła cywilizacya świata. Nie można utrzymywać, że materyalne interesa Anglii mogłyby bardzo na tem ucierpieć, gdyby jeszcze sto tysięcy Francuzów lub Niemców padło na placu boju. Nie egoizm więc lecz filantropia skłoniła Anglię do wystąpienia przed zwyciężonym i zwycięzcą ze słowem pokoju. Gabinet angielski nie wystąpił przed żadnem z mocarstw wojujących ze słowem, któreby uważać można za groźbę. Gabinet angielski nie okazał nawet najmniejszego zamiaru postawienia specyalnych warunków ewentualnego traktatu pokojowego. Właśnie ta bezstronność gabinetu angielskiego upoważnia go do upomnienia mocarstw wojujących, ażeby zakończyły swoją krwawą rozprawę. Gabinet angielski silny właśnie dlatego, że nawet najpodejrzliwszy polityk posądzić nie może Anglii o egoistyczne motywa, udał się do innych gabinetów z prośbą o poparcie jego szlachetnego zamiaru. Wezwaniu jego uczyniono zadość w tym samym duchu, w jakim ułożone było owe wezwanie do innych rządów. Neutralne mocarstwa chcą zatrzymać to stanowisko, na którem dotychczas stały. Mniemają jednakże przytem, że wypełnią obowiązek cywilizacyjny idąc w pomoc gabinetowi angielskiemu w jego projektach. Zresztą pozostawiają one samym mocarstwom wojującym odpowiedzialność za drogę, którą sobie wybiorą.

Z Tours otrzymujemy dzisiaj telegraficzne doniesienie, że p. Thiers otrzymał przepustkę, która pozwala mu udać się do głównej kwatery pruskiej w Versailles. Po nad Thiersa Francya nie ma w tej chwili żadnego znakomitszego męża stanu, któryby dla swej przeszłości, swego patryotyzmu i stanowiska, którego nikt podejrzywać nie może, odpowiedniejszym był do prowadzenia układów pokojowych dla swej ojczyzny. Ułożenie podstaw pokoju jest oczywiście bardzo trudnem zadaniem w obec sytuacyi obu mocarstw wojujących. Sprawa ta staje się tem ważniejszą, ile że do dzieła tak wielkiego przystępuje znakomity umysł p. Thiersa. Neutralna Europa ma teraz zadanie wspierania swemi najgorętszemi życzeniami układów, które toczyć się mają w Versailles.“

Wobec podniesionego przez Anglię projektu zawieszenia broni, który może w bliskiej już przyszłości zdoła nakłonić mocarstwa wojujące do zawarcia pokoju skreśla „Wiener Abendpost“ obecne położenie wojskowe obu stron na teatrze wojny w następujący sposób:

„Francya znajduje się obecnie w rozpaczliwem położeniu wojskowem i politycznem. Cała francuska siła wojskowa koncentruje się obecnie w Paryżu, Metz i kilku małych twierdzach. Wspomnieć jeszcze należy o armii z nad Loiry, która już złamaną została, i armię lugduńską, o której wiemy tylko, że jest źle zorganizowaną i numerycznie słabszą nad wszelkie przypuszczenia, co ją naraża na ustawiczne klęski.

Przechodząc do wojny partyzanckiej — którą jak wiadomo czytelnikom wysoko zawsze ceniliśmy, jeżeli jest dobrze zorganizowaną i kierowaną przez dzielnych i doświadczonych oficerów — przyznać musimy, że Francya pozyskawszy pomoc generała Garibaldego nie wiele zyska na tym sprzymierzeńcu. Garibaldi bowiem nie zna terenu, na którym ma prowadzić partyzantkę a bez tego ważnego warunku wątpić należy, by mu się udało pokonać nieprzyjacielskie wojsko.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa opór załogi w Metz chyli się ku upadkowi. Marszałkowi Bazaine i jego dzielnej armii dzieje poświęcą chlubne wspomnienie. Marszałek Bazaine wypełnił wraz z armią swój obowiązek w sposób najzaszczytniejszy, z męztwem, wytrwałością i poświęceniem. Z tą dzielną armią stoczył marszałek Bazaine cztery krwawe a chlubne dla niego walki i wiele innych równie zaszczytnych choć drobniejszych potyczek. Armia marszałka znosiła podczas 67 dniowego oblężenia głód, niedostatek i różne inne dolegliwości a przytem ani na chwilę nie zapomniała o swoim obowiązku. Znaczną część armii marszałka Bazaina zniszczyły od dnia 14. sierpnia pruskie kule i choroby, a mimo to armia ta zawsze zadziwia swem męztwem i odwagą. Jednej tylko trudności nie podoła nawet marszałek Bazaine: Nie zdoła bowiem powiększyć wyczerpujące się zapasy znakomicie bronionej twierdzy i nie zdoła powstrzymać grasujące choroby w lazaretach i w samem mieście. Marszałek Bazaine potrafi utrzymać w swem dzielnem wojsku ducha rycerskiego i gotowość do spełnienia obowiązków ale niedostatku i chorób pokonać nie zdoła.

Powtarzamy tedy: dnie obrony twierdzy Metz są już policzone. Mimowoli nasuwa się zaraz pytanie, jakiem będzie wojskowe położenie Francyi po upadku Metzu? Nad tą kwestyą zastanawialiśmy się już nieraz, a dzisiaj powtarzamy w krótkości odpowiedź: Upadek Metzu jest to koniec wojny. Nie przesadziliśmy tutaj pewnie. Jakąż bowiem nadzieję może mieć Francya wtedy, gdy szachowana przez marszałka Bazaina pod Metz 200 tysięczna armia pruska jedną swą częścią wzmocni armię opasującą Paryż a drugą swą częścią posunie się w głąb południowej Francyi?

Nie można tu także pominąć i tej okoliczności, że większa część tych twierdz francuskich, które oblęga lub bombarduje wojsko niemieckie, nie długo już zdoła odpierać ataki. A upadek tych twierdz wielką korzyść przyniesie Prusom.

Chcąc w przededniu prawdopodobnego zawieszenia broni uzupełnić ten obraz wojskowego położenia Francyi zastanowić się musimy jeszcze nad sytuacyą pod Paryżem. Miasto to jest już od 19. września tak zamknięto dokoła, że nie może otrzymać ani posiłków ani żywności dla swej dwumilionowej ludności. Wielka część zapasów żywności została już spożytą i niebawem głód stanie się sprzymierzeńcem Prusaków.

Nadto jeszcze Prusacy wśród niezliczonych trudności zdołali już sprowadzić pod Paryż ciężkie działa oblężnicze i mogą już rozpocząć kanonadę przeciw fortom, które w takim razie jeszcze przez dziesięć dni opieraćby się mogły. Po upadku zaś fortów powstrzymać nie da się ani na chwilę upadek Paryża. Widzą zatem czytelnicy, że bliskim jest już ostateczny rezultat tych krwawych i długich zapasów.

Czy potrzeba jeszcze dodawać do tego, że w skutek tej nieszczęśliwej wojny Francya nie ma już kawaleryi i artyleryi takiej, któraby odpowiadała w otwartem polu warunkom skutecznej obrony, że nie ma ani kadr dla świeżych wojsk ani zdolnych jenerałów, że wreszcie jej polityczne położenie jest jeszcze o wiele nieszczęśliwsze i rozpaczliwsze niż położenie wojskowe?“

Wiedeń. Z Meran piszą do „Schützen-Ztg.“ pod dniem 22. bm.: Najj. Pani i najdostojniejsze arcyksiężniczki są najzupełniej zdrowe i robią codziennie wycieczki w okolicę. JCW. najdostojniejsza arcyksiężniczka Gizela dwa razy była już w Schönau, gdzie zwiedziła zamek i grobowiec arcyksięcia Jana. Przedwczoraj jeździła Najj. Pani do Fragsburga.

— Księżna Metternich przybyła do Wiednia. Książę Metternich nie wyjechał jeszcze z Tours.

Berlin. „Staatsanzeiger“ pisze w raporcie z głównej kwatery. W swoim zwycięzkim przez Francyę przechodzie obsadziła III. armia już to sama, już też w połączeniu z innemi oddziałami wojsk niemieckich, następujące departamenta: niższego Renu, Meurty, Mozy, Matrony, departamenta Wogezów i Ardenów, Aisne, Sekwany i Matrony, Sekwany i Oise. Przez posunięcie się naprzód korpusu jen. Tann południowa część ostatniego departamentu obsadzoną a przez zajęcie Orleanu dotarły wojska nasze w serce departamentu Loiret a nieprzyjaciel odparty poza Loarę. Jenerałowi v. d. Tann pozostawia się do woli, czy chce się posunąć poza Orlean i w jakim kierunku. Decyzyą swoją musi on naturalnie od kroków, jakie nieprzyjaciel poczyni, zależną uczynić, od tego

mianowicie; czy pobita armia raz jeszcze usiłować będzie się skoncentrować. Równocześnie z wyprawą na Orlean podjęto ruch flankowy w kierunku prawym na Chartres, miasto departamentu Eure i Loire. Wysunęła się nasamprzód 6. dywizya kawaleryi, której forpoczty, jakkolwiek przez mnogich wolnych strzelców niepokojone, można było posunąć po za las Rambouillet. Przy dalszym pochodzie w bogatych w parowy okolicach Epernon i zamku Maintenon, w wąskich wzgórzami okolonych dolinach rzek Eury, Guesle i Voise, rekognoskowały patrole kawaleryi większe masy nieprzyjacielskich wojsk, które tymczasowo obliczają na 10—12.000 żołnierza. Ponieważ już nakazano i piechocie ruszyć naprzód, w najbliższym więc czasie zmuszonym zostanie nieprzyjaciel do opuszczenia tych pozycyi, które są dla nas niezmiernej wagi, gdyż Chartres zdaje się być najstosowniejszą podstawą do operacyi wojennej na północnym wschodzie Francyi, w razie gdyby gromadzenie wojsk w tych okolicach miało takową konieczną uczynić.

Militarne położenie południa łatwo bardzo da się pojąć. Jeżeli rząd prowizoryczny chce dalej prowadzić dzieło bezużytecznego rozlewu krwi, które wykonuje od dni wrześniowych, natenczas pewnie, mianowicie jeżeli się uciecze do ostatecznego środka gwałtownego w prowadzeniu wojny, do konskrypcyi, może jeszcze liczyć na pewien kontyngens z południowych departamentów. Lecz przy najmniejszym stopniu bezstronności musiałby sobie już dawno wyznać, że bezowocnym jest rozlewem krwi, z tymi zbrojnymi, których już to przymus rządu, już to brak zarobkowania pod chorągwie przypędził, chcąc stawiać opór regularnej, w tylu walkach zaprawionej armii, jaką jest niemiecka. Doświadczenia, jakie rząd w Tours poczynić musiał przy zbrojeniu środkowej Francyi, powinny być wystarczającemi, ażeby go zwrócić z drogi błędu. Gdyż potyczki z 9. i 11. października przez to jeszcze posiadają szczególną ważność w wielkim związku niemiecko-francuskiej wojny, że wykazały, jak chełpliwie wygłaszane powstanie w masach francuskiego narodu daleko pozostało w tyle za nadziejami kierujących republikańskich mężów stanu. Zaraz w pierwszym dniu walki zniknęli wolni strzelcy, którzy się byli przyłączyli do armii francuskiej a w drugim, kiedy marsz na Orlean nastąpił, widziano tylko nie wielu gwardzistów ruchomych."

Paryż. Najnowszy okólnik p. de Chaudordy w odpowiedzi na memorandum p. Bismarka, wystawiające następstwa głodu, który zagraża prawdopobnie Paryżowi, brzmi:

Ponieważ poufne pismo p. Bismarka, wysłane przez niego w przedmiocie wojny teraźniejszej do jego ajentów dyplomatycznych, zostało bezpośrednio ogłoszonem, widzimy się zniewolonymi obrać tę samą drogę. Zresztą nic na tem nie stracimy, iż będzie otwartą dyskusya nad zapatrywaniami się rządu narodowej obrony i obecnem położeniem naszem, jakkolwiek ono może być przykrem w tej chwili. Im więcej punkta te będą wyjaśnione, tem łatwiej mamy to przekonanie, zdobędziemy sobie współczucie Europy. Co się tyczy interesów ludów, to nadzwyczajne wzmaganie się pruskich uroszczeń powinno je ściśle połączyć z nami, gdyż niebezpieczeństwo stało się wspólnem.

Czytałeś pan już zapewne pruskie memorandum, wysłane 10. bm. drogą telegraficzną z Berlina do gazety „Times". Wytknęło ono sobie za cel dokładniejsze zbadanie następstw oblężenia Paryża. Pan Bismark mówi w niem o krociach tysięcy ludzi, którzy będą musieli pomrzeć z głodu, jeżeli nie odstąpią od upornego zamiaru bronienia swych ognisk domowych i składa odpowiedzialność na podobny wypadek na członków rządu francuskiego, ponieważ nie przystali na owe wszystkie warunki, jakie im postanowił pierwszy minister króla pruskiego. Jest to osobliwe rozumowanie.

Gdyby się spełniła przepowiednia tego nieszczęścia, sądzimy, iż przeciwnie cały świat, oburzony podobną zbrodnią, nie wahałby się zwalić całego ogromu na tych, którzy nie starali się jemu zapobiedz wtenczas, kiedy się udawaliśmy do nich z prośbą o pokój, chociaż nie ciążyła na nas odpowiedzialność za wojnę.

Manifest ten nie zatworzy jednakże nikogo, kto jest obznajomionym z rzeczywistym stanem rzeczy. Łatwo jest przybierać zawsze piękną rolę i przypisywać sobie wszystkie korzyści sytuacyi. Autor pruskiego memorandum opiera rozumowanie swoje na samych przypuszczeniach. W obec tej przyszłości, jaką nam przedstawia, przedkładamy obraz teraźniejszości, na jaki patrzymy z bliska. Paryż jest zaopatrzonym dostatecznie w żywność na przeciąg czasu bardzo długi. Porządek społeczny nie jest w nim bynajmniej zagrożony. Samo zbliżenie się Prusaków pod mury jego przytłumiło wszelkie spory stronnictw. Po za obrębem Paryża tworzy się liczna armia a naród gotów ponieść wszelkie ofiary, aby wyswobodzić swą stolicę. Potyczki, o których mówią, wypadły dla nas pomyślnie, a nie są to jeszcze wszystkie, w których odnieśliśmy zwycięztwo. Prusacy nie zbliżyli się jeszcze do linii fortów, a jeśli mówią o ogłodzeniu Paryża, to dla tego, ponieważ napotykają na przeszkody i opór, jakich się niespodziewali. Jeśli zaś głoszą bezustannie o trudności zaopatrzenia Paryża w żywność, to dla tego, ponieważ sami zaczynają uczuwać brak żywności i ponieważ zniewoleni są osłabiać swą armię, aby wzmacniać oddziały, wysłane na rabunek. Armia ta jest już strudzoną i demoralizacya zakradła się do niej, liczba chorych wzmaga się z każdym dniem w sposób zastraszający. Przedłużenie wojny wśród nieprzyjaźnej pory jest dla nas korzystnem. Nie brak nam ludzi, a kraj ufa jeszcze w niezmierne swe środki — pomimo wszystkich klęsk, jakie już poniósł. Otóż prawdziwy obraz.

Pomimo tego Francya pragnie pokoju tak jak pragnęła go przed rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich; lecz domaga się pokoju, któryby mógł być trwałym. Europa jest w tem również, jak my interesowaną.

Przyjmij, Panie, itd.

W zastępstwie ministra i z upoważnienia, pełnomocnik ministeryalny, dyrektor gabinetu:

Chaudordy.

— Zniszczenie Strassburga tak przedstawia sprawozdanie towarzystwa, zawiązanego w Niemczech dla niesienia pomocy zdobytemu miastu, które Niemcy jako nieodwołalnie odebrane uważają:

„Udaliśmy się zaraz po przybyciu naszem do Strassburga do mera miasta profesora Küssa. Odpowiedział on szczegółowo na niektóre nasze pytania i odesłał nas do strassburgskiego komitetu wsparcia, składającego się obecnie z 20 członków. Według urzędowego obliczenia liczy Strassburg z obwodem 5150 domów, miasto samo 3598 domów. Ogólna wartość domów według ksiąg tabularnych oszacowaną jest na 160 milionów franków, a zatem każdy dom w przecięciu nie całkiem na 40.000 franków. Z 3598 domów miasta nieuszkodzone zaledwo liczyć można na sta, 448 domów jest całkiem zburzonych, inne mniej lub więcej uszkodzone. Ogromna strata towarów ztąd głównie powstała, że szczególnie na przedmieściu „de Pierre" nagromadzone były gęsto składy towarów w stosunkowo mniej kosztownych gmachach i magazynach. Wspomniony komitet usiłował rozmaitemi drogami dojść przez oszacowanie do słusznego obliczenia ogólnych szkód. Rozesłał on drukowane formularze, w które każdy z poszkodowanych zapisać miał liczbę członków rodziny, sposób w jaki i jaką poniósł szkodę. Termin zwrotu owych formularzy oznaczony był na 12. października. Komitet dał nam atoli zestawienie 756 deklaracyi do 6. października w południe nadeszłych (między któremi 290 dotyczy samych budynków). Deklaracye te zameldowały szkodę w budynkach na 2,264.582 fr., w towarach i ruchomościach na 4,989.099 fr., razem 7,253.000 fr. Przeciętna szkoda przypadająca na każdego z 756 deklarujących — przyczem zauważyć należy, że nie ma jeszcze mowy o największych szkodach — wynosi 9695 fr.

Przypuściwszy, że będzie deklaracyi takich 4000, wyniesie ogólna strata osób prywatnych w budynkach, mobiliach i towarach 38,380.000 fr. Według innego oszacowania podana jest szkoda wynikła z całkowitego zburzenia 448 domów na $16^1/_2$ milionów 4 fr., strata w uszkodzeniach innych domów na 3 do 4 milionów fr. Inne obliczenia zebrane przez adjunkta mera, przez rozmaitych budowniczych i kupców, daleko większe przedstawiały sumy i przenosiły o wiele 100 milionów. Tyle o szkodach prywatnych. Szkoda zrządzona przez zburzenie gmachów publicznych nadzwyczaj jest wielką — według najniższego oszacowania wynosi ona w kościołach 3 do 4 mil., w szkołach 400.000 fr., muzeum 500.000 fr., teatr 800.000 fr., prefektura 500.000 fr., mosty i drogi gminne 2 miliony fr., wartość zbiorów sztuki, a mianowicie biblioteka nie ma ceny i nie może być odwetowaną; przez większą część bram miasta nie ma przechodu, zakład gazowy zniszczony. Pociski zabiły 258 osób cywilnych, raniły przeszło 1100. Jeszcze żyje kilka tysięcy osób w piwnicach, kościołach, pod łukami mostów, nad wybrzeżami. Nędza jeszcze w tej chwili zewnętrznie nie okazuje się w takiej postaci, w jakiej się za kilka tygodni pojawi. Robotnicy w ostatnich tygodniach dość zarabiali oczyszczaniem ulic, strażami nocnemi w domach zagrożonych pożarem przez bombardowanie; następnie od chwili bombardowania Strassburga cofnięto z kasy oszczędności wielkie sumy, tygodniowo po 200.000 fr., co po inne lata dziać się zwykło dopiero na początku zimy. To pomocnicze źródło jednak już wyschło, gdyż kasa oszczędności największą część swych pieniędzy musiała oddać do kasy rządowej, która jej płaci $^4/_{100}$, lecz teraz ani kapitału ani procentu nie oddaje. Niedostatek Strassburga jest we wszelkich kierunkach okropny. Widzi się tylko cząstkę jego w ulicach przepełnionych tysiącami ciekawych cudzoziemców, kto zajrzy wewnątrz domów i rodzin, pozna ją i przerazi go. Pomoc na wielką skalę i szybko jest konieczną."

Florencya. Urzędowe dzienniki włoskie zaprzeczają doniesieniu, jakoby Prusy protestowały przeciw wstępywaniu włoskich obywateli do wojska francuskiego. Przy tem konstatują te dzienniki, że neutralność państwa nie zostaje naruszoną, jeżeli jego obywatele wstępują w szeregi mocarstwa prowadzącego wojnę.

W ministerstwie włoskiem pracują pilnie nad unifikacyą ustawodawstwa w prowincyach rzymskich. Urzędowy dziennik ogłasza cały szereg dekretów, które znoszą w Rzymie i prowincyach rzymskich wszelkie wyjątkowe sądownictwo. Papieski kodeks karny zostanie zatrzymany z pewnemi modyfikacyami. Zamach na życie króla lub papieża będzie jednakowo karany. Niebawem wprowadzoną zostanie w życie ustawa o gwardyi narodowej.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Kradzież. Dnia 20. b. m. stawał przed sądem (przewodn. radca sądowy p. Petu, oskarzyciel podprokurator p. Jastrzębski, obrońca p. adw. Dr. Gorecki) Izak Gries, bogaty kupiec, szynkarz i handlarz drzewem z Kulikowa, 33 l., ojciec 5 dz., człowiek wykształcony. Oskarzenie opiewa:

Dmytro Małkusz, płacąc w karczmie Griesa za piwo, wyjął w przytomności Andrucha Rohatynka dwie paczki banknotów po 100 złr. i położył je przed siebie na stół. Gries wziął jedną paczkę i schował. Małkusz, widząc ubytek jednej paczki a będąc pewnym że tylko Gries ją skradł, żądał zwrotu pieniędzy, lecz Gries wypierał się stanowczo przywłaszczenia tychże. — W skutek kłótni przybyło do szynku kilkoro ludzi, pomiędzy nimi i małżonka Małkusza. Gries widząc, że go schwytano na gorącym uczynku, rzucił tę paczkę banknotów na ziemię, którą małżonka Małkusza podjęła. Gries wypiera się złego zamiaru, bo paczkę znalazł i chciał przechować u siebie aż do zgłoszenia się niewiadomego mu właściciela. Lecz tłómaczenie to sprzeciwia się zaprzysiężonym zeznaniom świadków, prokuratorya więc postawiła wniosek, ażeby go skazano na 6 miesięcy ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu. Sąd jednak nie uznał Griesa winnym. Prokuratorya zapowiedziała rekurs.

Bójka. Maryanna Kuruliszynowa, służąca ze Lwowa, lat 23, stanu wolnego, pokłóciła się w lecie r. b. z swoją przyjaciółką Zofią Przyszlakową, porwała ją za włosy, rzuciła na ziemię, i tak mocno ją obiła, że ta wskutek tego w trzy dni potem dziecko poroniła. Sąd skazał dnia 11. b. m. Kuruliszynowę na 1 miesiąc ciężkiego więzienia (wniosek 3 m.). Skazana przyjęła wyrok (przewodn. radca sądowy p. Dziedzicki, oskarzyciel podprokurator p. Sawczyński).

Skaleczenie. Danyło, Michał i Antoni Stachów, właściciele realności w Lubieniu wielkim, zbierali bez pozwolenia w sierpniu w lesie dworskim grzyby, które im leśniczy chciał odebrać; włościanie ci obili leśniczego. Sąd skazał dnia 18. b. m. każdego z nich na 14 dni aresztu (wniosek 1 miesiąc), przeciw czemu skazani rekurs zapowiedzieli, bo przyznają tylko, że się z leśniczym szamotali, by się uwolnić (przewodn. radca sądowy pan Ortyński, oskarzyciel podprokurator p. Sawczyński, obrońca p. adw. Dr. Czemeryński).

Wyrodny syn. Antoni Czorny, właściciel realności w Naliczanowie, lat 40, ojciec 3 dz., już za ciężkie skaleczenie karany, wezwał swojego ojca do siebie na ucztę, częstował go, a później pokłóciwszy się z nim, powalił go na ziemię, i tłókł głową o próg, tak że ojciec przez dni 8 chorował. Sąd skazał dnia 18. b. m. wyrodnego syna na 2 miesiące więzienia z 2 razowym postem w każdym tygodniu (wniosek 6 m.). Skazany przyjął wyrok. (Przewodn. radca sądowy p. Ortyński, oskarzyciel podprokurator p. Sawczyński, obrońca p. adw. Dr. Popiel).

Obraza majestatu. Anna Zahnowa, szwaczka z Unterwaldu pod Szczercem, 30 l., obrz. rz. k., już za

kradzież karana, została d. 20. b. m. za obrazę majestatu skazana na 3 miesiące ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu, i przyjęła wyrok (przewodniczący radca sądowy Ortyński, oskarzyciel podprokurator p. Sawczyński). Prokuratorya wniosła 1 rok więzienia.

Wyrodny syn. Szczepan Żuk, właściciel realności w Małoszynie, 39 l., ojciec 1 dz., ktory swą matkę tak pobił, że 5 dni chorowała, został d. 25. b. m skazany na 14 dni więzienia z 2razowym postem, i przyjął wyrok. (Przewodn. radca sądowy p. Petuł, oskarzyciel podprokurator p. Sawczyński.)

— „Volksfreund" donosi: Za pobytu Najj. Pana w Jerozolimie, OO. Franciszkanie klasztoru przy kościele Grobu św. prosili Go, ażeby wpływem Swoim postarał się u Porty o odstąpienie mieszkań tureckich po nad klasztorem. Najj. Pan polecił konzulowi w Jozozolimie hr. Caboga stosowne zrobić kroki dla zadośćuczynienia prośbie OO. Franciszkanów. Porta uczyniła zadość prośbie, a 6go b. m. basza jerozolimski urzędownie oddał te zabudowania. Stróże grobu św. wdzięczni są Najj. Panu za to najłaskawsze uwzględnienie ich prośby, przez co oszczędzono im niemało nieprzyjemności."

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwow, 27. paźdz. W tut. izbie handl. i przem. płacono: Pszenica 170 ℔ 8 złr. 70 c. do 8 złr. 90 c., żyto 160 ℔ 4 złr. 75 c. do 5 złr. 15 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 75 c. do 5 złr. — c., hreczka 140 ℔ 4 złr. 70 c. do 4 złr. 80 c., owies 100 ℔ 3 złr. 45 c. do 3 złr. 50 c., kukurudza 170 ℔ 6 złr. 25 c. do 6 złr. 50 c., groch 180 ℔ 6 złr. 50 c. do 6 złr. 75 c.; soczewica 180 ℔ 6 złr. 80 c. do 7 złr. — c., fasola 180 ℔ 7 złr. 25 c. do 7 złr. 50 c., jagły 180 ℔ 9 złr. 75 c. do 10 złr. 80 c., koniczyna 180 ℔ 44 złr. — c. do 45 złr., rzepak zim. 150 ℔ 15 złr. 25 c. do 15 złr. 70 c., rzepak letny 150 ℔ 12 złr. 75 c. do 13 złr. — c., lnianka 150 ℔ 11 złr. — c. do 11 złr. 25 c., siemię konopne 120 ℔ 6 złr. — c. do 6 złr. 15 c., siemię lniane 150 ℔ 9 złr. — c. do 9 złr. 50 c., anyż rosyjski cet. 100 ℔ 20 złr. 50 c. do 21 złr. — c., anyż płaski 100 ℔ 13 złr. — c. do 13 złr. 25 c., kminek 100 ℔ 17 złr. — c. do 17 złr. 50 c., len 100 ℔ 14 złr. — c. do 22 złr., konopie 100 ℔ 15 złr. — c. do 20 złr. — c., chmiel 100 ℔ 20 złr. — c. do 25 złr. — c., miód z woskiem 100 ℔ 23 złr. — c. do 23 złr. 50 c., miód patoka 100 ℔ 21 złr. 50 c. do 22 złr. — c., wosk żółty lwowski 100 ℔ 115 złr. — c. do 120 złr., wosk żółty wiejski 100 ℔ 108 złr. — c. do 110 złr. — c., potaż słomiany 100 ℔ 12 złr. 50 c. do 13 złr. — c., potaż drzewny 100 ℔ 15 złr. 50 c. do 16 złr. 50 c., łój 100 ℔ 32 złr. 50 c. do 33 złr. — c., spirytus wiadro 18 złr. 50 c. do 18 złr. 75 c.

Ceny targowe w miesiącu wrześniu:

	Miejsce targu									
	Lwów		Jaryczów n.		Szczerzec		Sokołówka		Zborów	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	waluta austryacka									
Mec pszenicy	4	30	4	20	4	50	4	.	.	.
„ żyta	2	43	2	25	2	40	1	80	.	.
„ jęczmienia	2	31	2	.	2	22	1	80	.	.
„ owsa	1	75	1	35	1	50	1	5	1	10
„ grochu	.	.	2	.	2	.	1	40	.	
„ hreczki	2	49	2	10	2	.	1	80	.	
„ kukurudzy			.			.	.	.	.	.
„ ziemniaków	1	39	.	75	1	.	.	40	.	.
Cetnar siana	1	76	1	50	1	20	1		2	.
Sąg drzewa twardego	13	58	8	.	10		5	.	.	.
„ „ miękkiego	11	33	7	.	6	50	3	10	.	.
Funt mięsa wołowego	.	.	.	16	.	18	.	16	.	.
Miara wina	.	.	.	.	.	80		.	.	.
„ piwa		.	.	14	.	15	.	12	.	.
Wyrobnik z wiktem		.	.	.	.	.	.	20	.	.
„ bez wiktu	.	.		.	.	.	.	40	.	.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. października.

Hotel George: PP. Hr. Wodzicki K., z Olejowa. — Junga W., z Przemyśla. — Niezabitowski L., z Zameczka. — Rozwadowski E., z Podola. — Tyszkowski F., z Rybotycz. — Urbański R., z Dobroszyna. — Zabielski Ig., z Leśniowa. — Żółkiewski K., z Ukrainy. — Schmidt D., adw., z Wiednia. — Nowaczek J., c. k. porucz., z Manasterzysk.

Hotel europejski: Stopczyński P., z Zielony.

Hotel angielski: Hr. Starzyński Edw., z Mogielnicy. — Chrzanowski A., z Kryłowa. — Czajkowski W., z Swirza. — Janko H., z Hoszan. — Poten K., z Olszanki. — Swierzawski A., z Kadłubisk. — Zagajewski T., not., z Brodów.

Hotel warszawski: Janowicz T., z Kamieńca.

Pod Nr. 458¼: Puchalski M., z Dworca.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. października.

PP.: Ks. Poniński A., do Dobrostan. — Ks. Sanguszko R., do Sławuty. — Hr. Ledochowski K., do Wiednia. — Hr. Rottermund E., do Brodów. — Rodakowski M., c. k. pułk., do Gródka. — Zywicki K., adw., do Tarnopola. — Wawrausz K., not., do Komarna — Jasiński F., do Zahajpola. — Łokuciejowski A., do Lipska. — Bylicki W., do Krakowa. — Winnicki L., do Wierzbicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. października 1870.

Pora	Barometr w mierze par sprow do 0° Reau	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7 god. zrana	319 99	+ 5.1	84	PdW.	sł.	10
1 god. po poł.	320 42	+ 6.7	56	Z.	m.	9
9. god. wiecz.	321 92	+ 4 4	70	Z.	„	1

Deszcz 3‴.02.

T E A T R.

Dziś (przedst. polskie): **„Pożar w klasztorze"**, komedya w 1 akcie z francuskiego, **„Dwie Teściowe"**, komedya w 1 akcie z francuskiego i **„Podstęp pana kapitana"**, komedya w 1 akcie z francuskiego.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Budyński.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
D. 27. października.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	240	75	241	50
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	—	—	196	25	197	—
„ banku hip. galic. po 200 zł. z wpł. 50%	—	—	—	—	112	—	113	—
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	72	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	79	85	80	40
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	71	—	71	50
Banku hip. gal.	—	—	—	—	87	20	87	60
Gal. zakł. kr. włośc.	—	—	—	—	—	—	86	—
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	72	50	73	20
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	100	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	80	5	87
„ cesarski	—	—	—	—	5	83	5	89
Napoleondor	—	—	—	—	9	82	9	90
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	10	—	10	15
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	90	1	96
„ papierowy „	—	—	—	—	1	59¼	1	60½
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	82½	1	83½
Srebro	—	—	—	—	122	—	123	—

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. października 1870.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.

	(Za 100 zł.) pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	67.20	67 40
do kwietnia do października po 5%	66.95	67.10
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	239 50	240.50
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	238 —	239.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	85.—	86.—
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	93 —	93.10
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	104 50	105.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	116 40	116 70
Renty Como po 42 lir. austr.	24.—	26.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

Czech	—.—	—.—
Bukowiny	72.—	72.50
Galicyi	72.—	72.75
Niższej Austryi	92.—	—.—
Siedmiogrodu	75.—	75.50
Węgier	78 —	78.50
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%	217 50	218.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.	256 60	256.80
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	878.—	882.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	112.—	—.—
Banku narodowego	717.—	718.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	547.—	549.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	216.50	217.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2123	2128
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	242.25	242.75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a w srebrze (20 funt. szt.)	195 75	196 25
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	391 50	392.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	173.20	173.40
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	107.—	107.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	70.75	71.50
Gal. banku hyp. po 6%	87.—	87.75
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6%	84.50	85.50
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	93.50	93.70
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	89.75	90.—
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	(za 100 zł.)	
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	89.—	90.—
„ „ „ „ „ w. a.	86.—	87.—
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	101.75	102 25
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	99.25	99.75

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	157.25	157.75
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	33.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	96 —
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.—	16 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	26.—	30 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	25.—	29 —
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.50	15.—
Salma po 40 zł. m. k.	37 —	39.—
St. Genois „ 40 „ „	25.—	28.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	23.—	25.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	115.—	125.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	54.—	58.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	18.—	20.—
Windischgrätza „ 20 „ „	22 —	24. —

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	103 50	103.60
Augsburg za 100 zł. w p. n.	103.20	103 40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	103.25	103 50
Hamburg za 100 M. B.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.40	123.60
Paryż za 100 fr.	—.—	—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.93	5.94
„ pełn. wagi	5.94	5 95
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9 87	9 87½
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	122.—	122.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 26. października.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	57	15
„ „ w srebrze	66	95
Losy z 1860. roku	92	60
Akcye banku wiedeńskiego	714	—
„ „ kredytowego	253	—
Londyn 10 funtów szterlingów	123	—
Srebro	121	60
Napoleondor	9	90½
Dukat	5	89

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2529) **Edykt.** (3)

Nro 19467. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem pp. Eissiga i Esterę Orglerów, że przeciw nim Schyja Priwer wniósł w tutejszym sądzie pod dniem 20. marca 1870 do l. 5700 podanie o wymazanie ostrzeżenia hipotecznego kwot 1379 złp. 20 gr. i 3600 złp. w stanie biernym ¼ części realności pod l. 128 Gm. X. litt. A. położonej w poz. 2 on.

Gdy miejsce pobytu pp. Eissiga i Estery Orglerów jest niewiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania tychże jak równie na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adw. krajowego Dra Koreckiego kuratorem nieobecnych ustanowił i temuż powyższe podanie Schyji Priwera z tem poleceniem doręczył, aby tenże kurator w 14 dniach wykazał, iż nadmienione zastrzeżenie zostało usprawiedliwione lub że usprawiedliwienie owego zastrzeżenia jest w ciągu, gdyż inaczej takowe jako nieusprawiedliwione wymazanem będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pp. Eissigowi i Esterze Orglerom, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami się zgłosili, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi krajowemu donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, dnia 10. października 1870.

(2546) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 7187. Z powodu upłynięcia 3letniego peryodu wyborczego Rad powiatowych w powiatach: Bircza, Kolbuszowa, Mielec, Rawa, Trembowla, Wieliczka i Złoczów, rozpisują się na mocy §. 15. pow. ord. wyb. nowe wybory do wymienionych Rad powiatowych i wyznacza się dzień wyborów dla grupy gmin wiejskich na 2. grudnia, dla grupy gmin miejskich 5. grudnia, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 7. grudnia, a dla grupy większych posiadłości ziemskich na 9. grudnia b. r.

Bliższe postanowienia co do godzin i miejscowości, w których wybory odbyć się mają, podane będą do wiadomości uprawnionych do głosowania przez karty legitymacyjne, które wyborcom doręczone zostaną.

Do Rady powiatowej wybierają członków:

Powiat	Grupa I. większ. posiadł.	Grupa II. najw. opodatk. z kat. handl. i przem.	Grupa III. miast i miasteczek	Grupa IV. gmin wiejskich
Bircza	11	—	3	12
Kolbuszowa	8	—	6	12
Mielec	11	—	3	12
Rawa	8	—	6	12
Trembowla	9	—	5	12
Wieliczka	8	1	5	12
Złoczów	9	—	5	12

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25. października 1870.

(2546) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 16381. Z dniem 1. listopada 1870 wejdzie w życie w Mużyłowicach c. k. urząd pocztowy dla służby listowej i wartościowej, i będzie połączony codzienną pocztą pieszą z c. k. urzędem pocztowym w Sądowej Wiszni w następującym porządku:

Z Mużyłowiec:

codzień o godz. 3ciej po południu.

Do Sądowej Wiszni:

o godz. 6tej w wieczór.

Z Sądowej Wiszni:

o godz. 9tej przed południem.

Do Mużyłowiec:

o godz. 12tej w południe.

Obręb doręczań:

Berdychów, Berdikan, Mołoszkowice, Kleindorf, Podłuby wielkie, Mosberg, Zbadyń, Czarnokońce, Kuttenberg, Mużyłowice, kolonia Mużyłowice, Tuczapy, Laszki i Nowosiółki.

Odległość między Mużyłowicami a Sądową Wisznią wynosi 2 mile.

C. k. kraj. Dyrekcya poczt.

Lwów, dnia 16. października 1870.

Kundmachung.

Nro. 16381. Das k. k. Postamt in Mużyłowice tritt am 1. November 1870 ins Leben, und wird zu dem Postamte in Sądowa Wisznia tägliche Fußbotenposten in nachstehender Ordnung unterhalten:

Von Mużyłowice:

täglich um 3 Uhr Nachmittags.

Nach Sądowa Wisznia:

um 6 Uhr Abends.

Von Sądowa Wisznia:

um 9 Uhr Vormittags.

In Mużyłowice:

um 12 Uhr Mittags.

Die Entfernung zwischen beiden Orten beträgt 2 Meilen.

Bestellungsbezirk:

Berdychów, Berdikan, Mołoszkowice, Kleindorf, Podłuby wielkie, Mosberg, Zbadyń, Czarnokońce, Kuttenberg, Mużyłowice sammt der Kolonie Mużyłowice, Tuczapy, Laszki und Nowosiółki.

K. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, 16. October 1870.

(2543) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 2755. Ces. król. sąd powiatowy w Wieliczce dodatkowo do tutejszego obwieszczenia z dnia 22go marca 1870 L. 619 niniejszem czyni wiadomem, że się do egzekucyjnej sprzedaży ¹/₆ części realności pod Nr. 152/330 w Wieliczce położonej, ut Lib. Dom. Thom. III. pag. 226 i 227 p. 5. haer., własnością dłużniczki Antoniny Dunoj będącej, na zaspokojenie dłużnej Józefowi Speer kwoty 170 złr. w. a. po odtrąceniu 66 złr. 29 kr. a. w. z 4% odsetkami zwłoki od dnia 10go listopada 1864 bieżącemi, i kosztami 9 złr. 79 kr., 12 złr., 16 kr., 14 złr. 56 kr. i 1 złr. 50 kr. w. a., gdyż realność ta na terminach licytacyjnych dnia 2. czerwca, 7. lipca i 11. sierpnia 1870 tutejszo-sądową uchwałą z dnia 22go marca 1870 L. 619 wyznaczonych dla braku licytantów sprzedaną nie została, 4ty i ostatni termin na dzień 1go grudnia 1870 o godzinie 10tej rano w gmachu sądowym wyznacza, na którym to terminie wzmiankowana część realności pod następującemi ulżywającemi warunkami najwięcej ofiarującemi sprzedaną zostanie:

1. Jako cenę wywołania oznacza się kwotę 200 złr. w. a., za którą lub tylko powyżej ta część realności sprzedaną zostanie.

2. Chęć kupna mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10% ceny wywołania w gotówce, w obligacyach rządowych lub w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego galicyjskiego z kuponami i talonem według kursu.

Resztę warunków licytacyjnych do podania de praes. 3go marca r. b. L. 619 załączonych zostają niezmienione, i takowe wraz z wyciągiem tabularnym mogą w archiwum sądowem przed terminem licytacyjnym zostać przejrzanemi.

O tem zawiadamia się chęć kupna mających, tudzież strony interesowane, a mianowicie: p. Józefa Speer do rąk tegoż pełnomocnika p. Józefa Birnbauma na Klaśnie, tudzież leżącą masę p. Antoniny Dunoj, tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po dzień 3. maja 1869 dotychczas sądowi niewiadomych do rąk kuratora p. Piotra Zaworskiego w miejscu.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 13. października 1870.

(2542) **Obwieszczenie.** (1)

L. 4298. Gdy do licytacyi, która w skutek rekwizycyi c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 25go listopada 1869 l. 6138 celem sprzedania sumy 4000 złr. z p. n. dla pewności Wolfa Kaltera na realności Nr. 148 w Przeworsku pod pozycyą 9 stanu biernego intabulowanej, względem zaspokojenia sumy 267 zł. 80 kr. w. a. z p. n. Leibie Zangerowi poprzednio Beili Sommermanowej się należącej, na dniu 17. marca i 15. kwietnia b. r. rozpisaną została, żadni licytanci nie zgłosili, zatem w skutek rekwizycyi c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dn. 16. lipca b. r. l. 3162 celem przymusowego sprzedania wyż nadmienionej sumy 4000 zł. z przyn. rozpisuje się trzecia licytacya na dzień 24. listopada 1870 o godzinie 9tej rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym, i ta się odbędzie pod następującemi warunkami ulżywającemi:

1. Na realności pod l. 148 w Przeworsku na rzecz Wolfa Kaltera intabulowana suma 4000 zł. w. a. najwięcej ofiarującemu za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

2. Chęć licytowania mający przed rozpoczęciem licytacyi złoży do rąk komisyi licytacyjnej 10proc. wadyum w kwocie 400 zł. w. a. w gotówce albo w publicznych według kursu bieżącego obliczyć się mających papierach.

3. Złożone wadyum po skończonej licytacyi wszystkim, którzy je złożyli z majątkiem kupiciela którego wadyum do depozytu sądowego się złoży, zwrócone zostanie.

4. Prowadzący egzekucyę wolny jest od złożenia wadyum.

5. Kupiciel tej należytości będzie obowiązanym w przeciągu 14 dni od dnia doręczenia sądowego dekretu, którem przedsięwzięta licytacya do sądowej wiadomości przyjętą będzie pretensye zalikwidowane na owej należytości ciążące, zaspokoić, lub też postarać się o przyzwolenie wierzycieli na pozostawienie nadal swoich pretensyi. Resztującą kwotę kupna po odciągnieniu zalikwidowanych należytości, ma kupiciel w przeciągu 3 miesięcy od dnia doręczenia prawomocnego nakazu płatniczego złożyć.

6. Gdy kupiciel ciążące na cenie kupna, a w egzekucyi będące pretensye nabędzie, zostanie mu nabyta należytość po przeniesieniu reszty ceny kupna na takową oddaną, w innym razie dekret własności dopiero wtenczas uzyska, jeżeli wszelkie w ustępie 5tym stypulowane warunki dopełni.

7. Stemple do protokołu licytacyjnego kupiciel w mowie będącej należytości opędzić będzie obowiązany, niemniej podatek od przeniesienia własności poniesie.

8. W razie, jeżeliby kupiciel tej należytości któregokolwiek z powyżej wymienionych warunków niedopełnił, to nietylko złożone wadyum w kwocie 400 zł. wal. a. względnie do ustępu 4go pretensya prowadzącego egzekucyę przepadnie i na rzecz wierzycieli sciągniętą zostanie, ale prócz tego na żądanie egzekucyę prowadzącego na koszt i stratę niedotrzymującego warunków relicytacya rozpisaną będzie, na której wspomniona suma 4000 zł. za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie. Ubytek ceny kupna, jakieby się w porównaniu z dawniejszą przy relicytacyi okazał, niedotrzymujący warunków kupiciel z swego majątku wynagrodzić będzie obowiązanym.

Do którejto licytacyi wszystkich chęć kupienia mających niniejszem zaprasza się.

Z c. k. sądu powiatowego.

Przeworsk, dnia 17. października 1870.

(2547) **E d y k t.** (1)

L. 11333. C. k. sąd obwodowy jako wekslowy w Tarnopolu oznajmia nieobecnemu i z miejsca pobytu niewiadomemu Leibuszowi Kalenbergowi, że na prośbę Abrahama Barda pod dniem 5. października 1870 do liczby 10650 przeciw niemu nakaz płatniczy sumy wekslowej 150 zł. wydanym i kuratorowi dlań w osobie p. adwokata Dra. Blumenfelda z substytucyą p. adwokata Dra. Sternklara doręczonym został.

Tarnopol, dnia 24. października 1870.

(2544) **Kundmachung.** (1)

Ad M. J. Nr. 8439 ex 1870. Zur Sicherstellung der traiteurmäßigen Ausspeisung der Kranken und Commandirten, dann der sonstigen Erforderniße in den Militär-Spitälern zu Lemberg, Brzeżan, Czernowitz, Grodek, Kołomea, Sambor, Sanok, Stanislau, Stryj und Żółkiew für das Jahr 1871, wird am 10. November 1870 bei der Lemberger k. k. Militär-Intendanz eine Offerts-Behandlung abgeführt werden.

Mündliche Anbote werden nicht angenommen.

Die Offerte haben bis 12 Uhr Vormittags des obgenannten Tages einzulaufen.

Die näheren Bedingniße dieser Behandlung können bei den bezüglichen k. k. Militär-Truppen-Spitälern, bei dem k. k. Garnisons-Spitale zu Lemberg, oder auch bei der k. k. Militär-Intendanz in Lemberg eingesehen werden.

Vom k. k. General-Commando.

Lemberg, am 26. October 1870.

Kundmachung.

Ad J. M. Nr. 8395 ex 1870. Zur Sicherstellung der Verfrachtungen von militär-ärarischen Gütern zu Land und zu Wasser für den ganzen Umfang der Monarchie, auf die Zeit vom 1. Jänner bis Ende December 1871, wird über Auftrag des k. k. Reichs-Kriegs-Ministeriums eine Offerts-Behandlung abgeführt.

Die Bedingungen, unter welchen diese Verfrachtungen zu besorgen sind, so wie das Formular zu dem Offerte können eingesehen werden:

Bei den Handelskammern zu Lemberg, Brody und Czernowitz.

Bei den k. k. Bezirkshauptmannschaften zu: Lemberg, Przemyśl, Jarosław, Sanok, Żółkiew, Złoczów, Brody, Tarnopol, Brzeżan, Stryj, Stanislau, Kołomea, Czernowitz und Suczawa.

Als Termin, bis zu welchem die Offerte, entweder bei dem k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium zu Wien, oder bei der hierortigen k. k. Militär-Intendanz einzulangen haben, wird der 15. November 1870 bis 12 Uhr Mittags festgesetzt.

Vom k. k. General-Commando.

Lemberg, am 26. October 1870.

(2553) **O g ł o s z e n i e.** (1)

Nr. 4009. W skutek zezwolenia c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie jako władzy nadopiekuńczej z dnia 4. grudnia 1868 L. 5382 na dniu 29go listopada b. r. o godzinie 10tej zrana odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna dobrowolna sprzedaż pod Nr. 1. w Brzózy królewskiej położonego, do małoletniej Katarzyny Klein należącego gospodarstwa gruntowego w ilości 48 morgów 290 kwadrat. sążni wraz z zabudowaniami gospodarskiemi, do którego to gospodarstwa należy także 9 morgów młodego lasu w łącznej wartości szacunkowej 4200 złr. pod warunkami protokołem z dnia 10. października 1870 L. 4009 objętemi.

Realność ta ciała tabularnego nie stanowiąca będzie sprzedana albo w całości, albo w pojedynczych parcelach za gotowe pieniądze, i niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne mogą być każdego czasu w registraturze tutejszo-sądowej przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Leżajsk, dnia 15. października 1870.

(2548) **E d y k t.** (1)

Nr. 5084. Ces. król. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomych Alojzego i Katarzynę małżonków Huberów, że Abraham Walker przeciw nim pod dniem 21. września 1870 L. 5084 pozew wekslowy o 59 złr. w. a. wytoczył, i że kuratorem nieobecnych p. adwokata Dr. Rybickiego, a zastępcą tegoż p. adwokata Dr. Kostheima ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanych, iżby ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielili, lub innego zastępcę prawnego sobie obrali i takowego sądowi wskazali, gdyż inaczej sami sobie szkodliwe następstwa przypisać będą musieli.

Rzeszów, dnia 22. września 1870.

(2551) **E d y k t.** (1)

Nr. 45072. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie postanawia dla Felicyana Sikorskiego, jako zastępcy spadkobierców Juliana Chrząstowskiego, z miejsca pobytu niewiadomego, celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 18go września 1869 L. 47045 kuratora w osobie p. adwokata Dr. Kornela Hofmana z substytucyą p. adwokata Dra. Sokala, i pierwszemu rzeczoną uchwałę doręcza.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 10. września 1870.

Erkenntniß.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Beschluße vom 13. October 1870, Z. 27718 die Beschlagnahme der Nr. 107 der Zeitschrift „Slovan" vom 8. October 1870, wegen des in dem Leitartikel „Ted' to chytli" begründeten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach §. 65 a St. G. bestätigt und nach §. 36 des Preßgesetzes vom 17ten December 1862 das Verbot der Weiterverbreitung dieser Nummer ausgesprochen. (2552)

(2522) **Edykt.** (3)

Nr. 47733. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszem uwiadamia p. Antoniego Mayer, z życia i pobytu niewiadomego, że Nuchim Backenroth, kupiec w Gródku, przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty na sumę 200 złr. wal. aust. z przynależytościami podał, w skutek której prośby równocześnie do l. 477. 3 nakaz zapłaty wydany został.

Gdy pozwany Antoni Mayer z życia i miejsca pobytu niewiadomy jest, postanawia temu sąd na jego koszt i niebezpieczeństwo p. adwokata krajowego Dr. Maly kuratorem, zaś p. adwokata krajowego Dr. Pfeifera substytutem, i kuratorowi powyższy nakaz zapłaty wręcza, o czem się p. Antoniego Mayer powyższym edyktem zawiadamia.

Lwów, dnia 14. września 1870.

(2514) **Edykt.** (3)

Nr. 3034. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Kamionce strumiłowej podaje się do wiadomości publicznej, że Mykieta Łabaj, mieszczanin z Kamionki strumiłowej przedmieścia Zabuża, w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 24go sierpnia 1870 L. 5360 z powodu marnotrawstwa pod kuratelę wzięty został, i że dla niego kurator w osobie Charytona Łapki z Kamionki strumiłowej ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka, dnia 5. października 1870.

(2509) **Edykt.** (3)

Nr. 46267. Ces. król. sąd krajowy wzywa posiadaczy dwóch (cheków) pokwitowań kasowych c. k. uprzyw. galic. banku akcyjnego hipotecznego, mianowicie: Nr. 1587 z r. 1869 na 1000 złr. w. a. i Nr. 2311 z r. 1869 na 100 złr. w. a. na imie Wereszczyńskiego wystawionych, a wedle podania zgubionych, aby takowe sądowi w 1 roku, 6 tygodni i 3 dni przedłożyli, inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu amortyzowane zostaną.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 10. września 1870.

(2517) **Edykt.** (3)

Nro. 3104. C. k. sąd powiatowy we Frysztaku podaje do publicznej wiadomości, że p. Feliksowi Albertowskiemu zaginął certyfikat byłego c. k. urzędu powiatowego we Frysztaku z 20. lutego 1867 l. 1060/z r. 1865 na 203 złr. 84 kr. w. a., które się Wojciechowi Misiak z Lubli za uskutecznione roboty na gościńcu z Kalembiny do Wielopola z funduszu drogowego frysztackiego należały, a tenże pierwszemu w drodze cesyi odstąpił i posiadacza takowego wzywa, ażeby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni prawa własności do takowego wykazał, ile takowy po upływie tego terminu na powtórne podanie suplikanta za zgasły uznanym zostanie.

Frysztak 5. października 1870.

(2503) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 42140. W celu zabezpieczenia wykonania budowli wodnych dla ochrony mostu Nr. 20. na rzece Łomnicy pod Wistową przy gościńcu rządowym Biała-Stryjsko-Śniatyńskim odbędzie się w c. k. starostwie Kałuskiem na dniu 17go listopada r. b. publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi 4050 złr. 9½ kr., w której policzoną jest także wartość wyrobienia i dostawy 5321 faszyn i 366 kóp palików z wikliny rządowej, leżącej obok miejsca budowy.

Dotyczące warunki budowy przeglądnąć można w rzeczonem c. k. starostwie, dokąd także oferty ułożone podług przepisu i zaopatrzone w 5% wadyum wniesione być mają w powyższym terminie najdalej do godziny 12tej w południe.

Oferty spóźnione, lub nie ułożone podług przepisu, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. października 1870.

(2519) **Edykt.** (3)

Nr. 2487. Ces. król. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia niniejszem Franciszka Marszałka z Jankówki, że przeciw niemu wytoczył pozew Marcin Pudlik, włościanin z Jankówki, o przyznanie dziedzictwa pozwanemu po ojcu jego Jakóbie przypadającego wraz z prawem dziedzictwa do gruntu pod Nr. 21 w Jankówce, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 6. grudnia 1870 r. wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego jest niewiadome, ustanawia się dla niego i na jego koszt kuratorem p. Ludwika Łapińskiego, c. k. notaryusza z Wieliczki z wezwaniem, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo też innego obrońcę sobie obrał, inaczej z opóźnienia sam sobie wynikłe skutki przypisywać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 22. września 1870.

(2535) **Obwieszczenie.** (2)

Nro 7665. W celu zabezpieczenia żywności dla więźniów c. k. sądu powiatowego w Brodach na rok 1871 odbędzie się przy tem sądzie w dniu 15. listopada 1870 o godzinie 9. przed południem publiczna licytacya do której chcących brać udział niniejszem się zaprasza, zwracając tychże uwagę na to, iż dostarczenie tej żywności najmniej żądającemu poruczone zostanie.

Przy tej licytacyi będą następujące ceny podane: centów.

1) porcya chleba razowego 1½ ℔ wagi	6
2) „ ciepłej strawy	6⁸⁹/₁₀₀
3) „ cała szpitalna	19⁷/₁₀₀
4) pół porcyi szpitalnej	15⁹²/₁₀₀
5) trzecia część porcyi szpitalnej	17²¹/₁₀₀
6) ćwierć porcyi szpitalnej	13³/₁₀₀
7) porcya zupełnie dyetowa	9⁴¹/₁₀₀
8) „ czysta dyetowa	7⁶⁶/₁₀₀
Odnośnie wadyum wynosi	305 złr. w. a.

Pisemne w prawne wymogi zaopatrzone oferty będą przyjmowane aż do zamknięcia ustnej licytacyi.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż opisy żywność dla więźniów normujące mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 22. października 1870.

(2534) **Edykt.** (2)

Nro 6617. C. k. sąd obwodowy niniejszym edyktem p. Piotrowi Horbaczewskiemu a wrazie tegoż śmierci tegoż spadkobiercom wiadomo czyni, iż przeciw nim p. Kornel Lewicki o wykreślenie z ceny kupna i tabeli płatniczej dóbr Sokołówki i Chodorkowice połowej obowiązku Teodora i Franciszka Mrozowickich oddania 400 cetnarów potażu pod dniem 3. września 1870 do l. 6617 w tutejszym sądzie wniosł pozew, wskutek którego uchwałą z dnia dzisiejszego do wniesienia obrony dzień sądowy na 16. stycznia 1871 oznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu rzeczonych pozwanych nie jest wiadomem, przeto sąd ku obronie pozwanych i na tychże koszt i niebezpieczeństwo postanowił kuratora w osobie tutejszego p. adwokata Dra Warteresiewicza z zastępstwem p. adwokata Dr. Heynego z którym spór ten wedle przepisanej dla Galicyi sprawowy przeprowadzonym będzie.

Wzywa się tedy tym edyktem pozwanych, by w orzeczonym czasie albo sami przed sądem się stawili albo służące do obrony środki postanowionemu kuratorowi udzielili, albo też innego obrońcę obrali i tegoż sądowi wskazali, w ogólności służące do obrony środki prawne użyli ileże wynikające z opieszałości skutki sobie samym przypisywać będą musieli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 12. października 1870.

(2537) **Edykt.** (2)

Nr. 1797. Ces. król. sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie należytości 93 kr., 2 złr. 24 kr., 5 złr. 2 złr. 92 kr. w. a. przez Mateusza Peteka p. Maryi Pleszowskiej dłużnych odbędzie się przez publiczną licytacyę przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 14 w Jamny położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, składającej się z domu mieszkalnego, stodoły i 6 morgów 300 sążni pola w trzech terminach, t. j. 30. listopada, 29. grudnia 1870 i 20. stycznia 1871, każdą razą o godzinie 10tej zrana w tutejszym c. k. sądzie powiatowym, i to pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się cenę szacunkową w ilości 334 złr., a realność ta w pierwszych dwóch terminach tylko wyżej, a przynajmniej za cenę, w trzecim zaś terminie za jakąbądź cenę przedaną będzie.

2. Chęć kupienia mający ma przed licytacyą jako zakład złożyć sumę 34 złr. a. w. gotówką, albo w listach zastawnych galic., lub w obligacyach rządowych według ostatniego kursu Gazety Lwowskiej do rąk komisyi licytacyjnej. — Ten zakład, jeżeli będzie w gotówce złożony, wrachowany będzie najwięcej ofiarującemu w cenę kupna, jeżeli zaś w obligacyach, to po złożeniu ceny kupna będzie temuż zwrócony, zakład zaś innych licytantów po licytacyi temże zwrócony będzie.

Dalsze warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

O tej licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k. prokuratoryę skarbową we Lwowie w imieniu wysokiego skarbu, tudzież wszystkich wierzycieli z pobytu i nazwiska niewiadomych, lub którym uchwała rozpisująca licytacyę z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie może, wreszcie którzy po egzekucyjnem opisaniu tej realności prawo zastawu na niej uzyskali, do rąk Jakóba Nowaka z Jamny jako kuratora z zastępstwem Karola Mastalerza z Jamny dla nich wyznaczonego.

C. k. sąd powiatowy.

Ciężkowice, 19. września 1870.

(2536) **Edict.** (2)

Nr. 4455. Ueber Ansuchen des Johann Sala vom 21. Juni 1870 Zl. 4455 ist mit hiergerichtlichem Bescheide vom Heutigen der dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Feige Glückmann zu Händen des für dieselbe unter Einem bestellten Curators Hrn. Adv. Dr. Weisstein in Brody aufgetragen binnen 45 Tagen hiergerichts nachzuweisen, daß die früher im Lastenstande der Realitätshälfte Nr. 747 in Brody laut Dom. tom. antiq. 9. fol.110 pos. 2.on. zu deren Gunsten am 1. October 1794 vollzogene Pränotation des Hypothekarrechtes der Forderung pr. 900 fl., welche nunmehr auf den Kaufschilling dieser Realitätshälfte übertragen worden ist, gerechtfertigt sei, oder in der Rechtfertigung schwebe, widrigens nach Ablauf dieser Frist über Anlangen des Gegentheils diese Satzpost gelöscht werden wird.

Hievon wird die genannte Abwesende und dem Leben nach Unbekannte mittelst dieses Edictes mit der Aufforderung verständigt, binnen der obangesetzten Frist entweder persönlich, oder sei es durch ihren obgenannten Curator, sei es durch einen anderen von ihnen zu bestellenden Sachwalter die geforderte Nachweisung zu liefern, widrigens sie die nachtheiligen Folgen ihres Versäumnisses sich selbst zuzuschreiben haben werde.

K. k. Bezirksgericht.

Brody, am 30. August 1870.

(2538) **Kundmachung.** (2)

Nro. 1619. Vom k. k. Bezirksgerichte in Mikołajów wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Aron David Reiter pr. 70 fl. öst. W. s. N. G. die öffentliche Feilbietung des dem Jacob Hillel Krieg gehörigen ½ Antheils der in Rozdół sub Nr. 15 gelegenen, gerichtlich auf 145 fl. öst. W. geschätzten Realitätsantheiles hiergerichts am 6. December 1871 um 9 Uhr Vormittags abgehalten, und an diesem Termine der Verkauf auch unter der Schätzung stattfinden wird, das Vadium beträgt 14 fl. 50 kr. Die übrigen Bedingungen können hiergerichts eingesehen werden. Zum Curator der unbekannten, oder erst nach dem 14. Jänner 1868 an die Gewähr gelangenden Gläubiger wurde Israel Schor aus Rozdół bestimmt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Mikołajów, am 15. September 1870.

(2532) **Konkurs.** (2)

Nr. 17050. Posada poczmistrza w Nadwórnie za kontraktem i kaucyą 300 złr.

Pobory poczmistrza: Dotacya rocznie 300 złr., pauszale kancelaryjne rocznie 60 złr. i pobór należytości od każdej jazdy.

Ubiegający się mają swe dokładnie zaopatrzone podania wnieść do c. k. kraj. Dyrekcyi pocztowej we Lwowie w przeciągu dni 14.

C. k. kraj. Dyrekcya poczt.

Lwów, dnia 25. października 1870.

Concurs.

Nro. 17050. Bei dem Postamte Nadwórna ist die Postmeistersstelle gegen Dienstcaution von 300 fl. und Dienstvertrag zu besetzen.

Mit derselben ist die Bestallung jährlicher 300 fl., Amtspauschale jährlicher 60 fl. und der Bezug der gesetzlichen Rittgelder verbunden.

Die Bewerber haben ihre gehörig instruirten Gesuche binnen 14 Tagen bei der k. k. Post-Direction einzubringen.

K. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, 25. October 1870.

(2533) **Edykt.** (2)

Nr. 6465. Ces. król. sąd obwodowy w Przemyślu w skutek prośby Kseni Gocz o uznanie małżonka jej Romana Gocza, który na dniu 28. czerwca 1866 w bitwie pod Skalicami zapodział się, za zmarłego, wzywa niniejszem tegoż Romana Gocza, jako też każdego, ktoby o życiu jego lub miejscu pobytu wiadomość miał, aby sąd ten lub kuratora dla zapodzianego w osobie p. adwokata Dr. Dworskiego w Przemyślu ustanowionego o tem zawiadomił, a to w przeciągu roku, gdyż po upływie tego czasu sąd do uznania go za zmarłego przystąpi.

Roman Gocz urodził się w roku 1841, był wzrostu słusznego, miał ciemne oczy i włosy, nos szpiczasty, usta małe, i mówił językiem ruskim.

Przemyśl, dnia 5. października 1870.

(2541) **Ogłoszenie konkursu.** (2)

Nr. 973. W szpitalu powszechnym we Lwowie jest do obsadzenia posada sekundaryusza na oddziale obłąkanych z pobieraniem adjutum o rocznych 360 zł. a. w. i używaniem wolnego: opalonego pomieszkania w zabudowaniu szpitalnem.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania swoje do 30. listopada 1870 do Dyrekcyi szpitalu powszechnego we Lwowie bezpośrednio, lub jeżeli już obecnie pozostają w służbie publicznej, przez swoją władzę przełożoną, i w tychże podaniach wykazać:

1. Wiek, stan i miejsce urodzenia.
2. Odbyte nauki szkolne, nabyte inne wiadomości, uzyskany stopień akademiczny, dotychczasowe zatrudnienie i znajomość języków krajowych.
3. Czyli i z którymi urzędnikami krajowymi są spokrewnieni lub spowinowaceni i w jakim stopniu.

Posada powyższa zostanie udzieloną stosownie do istniejących przepisów na czas dwóch lat, licząc od dnia złożenia przysięgi.

Z Dyrekcyi szpitalu powszechnego.

We Lwowie dnia 25. października 1870.

(2530) **Ogłoszenie.** (3)

Nr. 16599. Gdy mianowany reskryptem wysokiego c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 11go maja 1870 do Nr. 5453 notaryuszem w Jordanowie p. Jan Kaisi przepisaną na ten urząd przysięgę w c. k. sądzie krajowym wyższym w Krakowie na dniu 19go października 1870 złożył, przeto tenże upoważnionym jest do objęcia rzeczonego urzędu — co do powszechnej wiadomości podaje się.

Kraków, dnia 19. października 1870.

(2540) **Edict.** (2)

Nro. 36022. Vom k. k. Landesgerichte wird das Amortisirungsverfahren in Betreff des 4% Pfandbriefes der galiz. Boden-Credit-Anstalt Ser. I. Nro. 517 à 10.000 fl. C. M., auf den Ueberbringer lautend mit 15 Couponen, von denen der erste am 30ten Juni 1870, der letzte am 30. Juni 1877 zahlbar ist, welches mit dem in der Lemberger Zeitung Nr. 95, 96, 98 eingeschaltenen Edict vom 2. April 1870 Zahl 16138 veröffentlicht wurde, deshalb widerrufen, weil dieser Pfandbrief sammt Couponen sich im Besitze der priv. österr. Nationalbank befindet.

Vom k. k. Landesgerichte.
Lemberg, am 27. August 1870.

(2549) **Edykt.** (1)

Nr. 3617. Ces. król. sąd powiatowy w Dolinie wiadomo czyni, iż w Lipowicy bez pozostawienia ostatnej woli rozporządzenia przed 18 laty Michajło Seniów zmarł z pozostawieniem dzieci i prawnych spadkobierców Petra Małany, Jawdochi i Jurka Seniów. — Gdy sądowi miejsce pobytu Petra i Małany Seniów znane nie jest, przeto wzywa się tychże nieobecnych, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc do sądu się zgłosili i deklaracyę spadkową wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek tylko ze spadkobiercami, który się do spadku oświadczyli, i z ustanowionym kuratorem Olexą Dranczuk pertraktowany będzie.

C. k. sąd powiatowy.
Dolina, 15. września 1870.

(2504) **Ogłoszenie konkursu.** (3)

L. 7247 - R. s. k. W c. k. gimnazyum przemyskiem opróżnioną jest posada nauczycielska z dotacyą unormowaną przepisami ustawy z du. 9. kwietnia b. r. wynoszącą w najniższym stopniu 800 zł. a. wal. Dla osiągnięcia tej posady wymaga się kwalifikacyi nauczycielskiej z matematyki i fizyki na całe gymnazyum z językiem wykładowym polskim.

Kandydaci zgłosić się mają o tę posadę po dzień 15go grudnia b. r. do Rady szkolnej krajowej wprost, lub jeżeli już są w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy i wykazać się wszelkiemi potrzebnymi dokumentami dołączonymi do podania.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 14. października 1870.

(2494) **Edykt.** (3)

Nr. 3333. Ces. król. sąd powiatowy w Rawie zawiadamia nieobecnego i z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomego Władysława Janaszewskiego, byłego pocztmistrza, iż Jan Distl wniósł tutaj przeciw niemu i jego żonie Helenie Janaszewskiej skargę o zapłacenie 1000 złr. w. a., która z wyznaczeniem terminu do rozprawy na 22go grudnia r. b. o 8mej zrana ustanowionemu kuratorowi w osobie tutejszego c. k. notaryusza p. Górki doręczoną została.

Wzywa się zatem Władysława Janaszewskiego, aby na wyznaczonym terminie albo sam osobiście, albo przez swego pełnomocnika stanął, albo też aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, gdyż inaczej niepomyślne skutki tego sporu sam sobie przypisze.

Od c. k. sądu powiatowego.
Rawa, dnia 14. października 1870.

(2510) **Edykt.** (3)

L. 41594. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Janowi Pisarskiemu z miejsca pobytu i istnienia niewiadomemu, tudzież jego równie z miejsca pobytu i istnieniu niewiadomym spadkobiercom, że przeciw tymże i masie nieobjętej Pawła Jana dw. im. Pisarskiego, Tekli Pisarskiej i Walentemu Pisarskiemu pod dniem 7. sierpnia 1870 do liczby 41594 Antoni Stankiewicz, Walerya z Darowskich Skibicka i Paweł i Emilia Fleischmann o zaintabulowanie za właścicieli realności pod liczbą 232²/₄ pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego tenże pozew do postępowania ustnego zadekretowanym został.

Ponieważ miejsce pobytu Jana Pisarskiego i jego spadkobierców niewiadome jest, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania ich i na ich koszta i niebezpieczeństwo i szkodę tutejszego adwokata pana Dra. Tarnawieckiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Smiałowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwanych, aby w należytym czasie zechcieli osobiście stanąć, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielić, lub innego zastępcę wybrać i sądowi oznajmić, i potem stosownych do obrony środków użyć, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Od c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 20. sierpnia 1870.

(2451) **Edykt.** (3)

Nro. 999. W depozycie tutejszego c. k. sądu powiatowego znajdują się na rzecz masy spadkowej ks. Józefa Szumowskiego w Kubanówce d. 24. grudnia 1815 zmarłego:

a) Cztery obligacye pożyczki państwa z r. 1854, każda po 20 złr. w. a. wraz z kuponami;
b) dwie obligacye kasy centralnej w Wiedniu z r. 1861 na 13 złr. 28 kr. m. k. i 32 złr. 48 cent. wal. austr.;
c) kwota 31 złr. 75 c. w. a. w monecie srebrnej;
d) kwota 72 c. w. a. w monecie zdawkowej.

C. k. sąd powiatowy wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych sukcesorów ś. p. ks. Józefa Szumowskiego, a względnie ich spadkobierców, a to: Michała Szumowskiego, Helenę z Szumowskich Pomiankowską, Józefę Szumowską, Maryę Szumowską, Antoniego Szumowskiego, tudzież sukcesorów zmarłej Anny z Szumowskich Sochackę i wreszcie przez głowę zmarłej Dominiki Mojszowiczowej tejże dzieci Maryi i Antoniego Mojszowiczów, — aby w przeciągu jednego roku względem odebrania powyższego depozytu do sądu się zgłosili, inaczej bowiem po upływie terminu tego sąd tutejszy z depozytem tym podług ustaw prawnych sobie postąpi.

Z c. k. sądu powiatowego.
Nowesiolo, dnia 5. sierpnia 1870.

(2531) **Konkurs.** (3)

Nr. 689-Pr. **Rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 14. listopada b. r. na prowizoryczną posadę ingrosisty przy tutejszo-miejskiej izbie obrachunkowej z płacą roczną 420 złr. i rangą XII. klasy dyet.**

Ubiegający się o tę posadę zechcą w terminie wnieść na ręce Prezydyum swe do Rady miejskiej wystosowane podania, i załączyć dowody co do wieku, odbytych nauk, teoretycznego i praktycznego uzdolnienia w zawodzie rachunkowym i kasowym i dotychczasowego zatrudnienia.

Od Prezydyum Magistratu król. stoł. miasta.
Lwów, dnia 14. października 1870.

(2528) **Obwieszczenie.** (3)

Nro. 45.730. Z powodu szerzącej się zarazy bydła w Galicyi zarządził c. k. rząd krajowy w Szląsku d. 14. października b. r. do l. 7464 w myśl ustawy z d. 29. czerwca r. 1868 D. U. P. 118 i rozporządzenia ministeryalnego z d. 7. sierpnia r. 1868 D. U. P. 119, aby względom wprowadzenia i przeprowadzenia bydła rogatego i surowych części bydlących z zarażonych okolic Galicyi do Szląska zastosowanym był §. 2. powołanej ustawy.

Z okolic Galicyi zaś od zarazy wolnych, dozwolono wprowadzenie i przeprowadzenie zwierząt i przedmiotów w §. 2. a, b, c wymienionych w myśl §. 5. ustawy o zarazie, pod następującemi warunkami:

a) przewóz tychże może się odbywać tylko na stacyi wchodu w Bilsku, gdzie urządzono sanitarną komisyę oględzin bydła;

b) na tym punkcie wejścia musi być wykazany świadectwami urzędowemi (paszportami dla bydła) dla każdego transportu stwierdzony przez oględziny niepodejrzany stan zdrdwia zwierząt a oprócz tego udowodnić należy, że zwierzęta te z takich okolic przychodzą i tylko przez takie okolice przechodziły w których zaraza nie panuje.

Co do przedmiotów w §. 2. b) i c) ustawy wspomnionych musi być dowiedzionem, że nie pochodzą z okolic zarazą dotkniętych, i że nie były złożone w miejscach zarażonych.

Bydło do Bielska przybyłe i jako zdrowe przez tamtejszą komisyę oględzin bydła uznane, zaopatrzone należytemi paszportami dla bydła może być dalej w kraj transportowane, tak koleją żelazną jak i gościńcem w dalszym jednakże pogonie musi być to bydło przedstawione komisyom oględzin bydła, które się znajdują w Bobreku, Opawie, Jägerndorf i Freudenthal dla zbadania stanu zdrowia tegoż.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 23. października 1870.

(2516) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 9002. Ces. król. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Michała Michalskiego w sumie 100 złr. z przyn. w drodze przymusowej przez publiczną licytacyę sprzedana będzie realność włościańska, do Jana Piegzy należąca, pod L. domu 45 w Olszynach położona, ciała tabularnego nie stanowiąca, w trzech terminach, mianowicie: dnia 3go listopada 1870, dnia 24go listopada 1870 i dnia 9. grudnia 1870, każdego razu o godzinie 10tej przed południem w sali zwykłych posiedzeń sądu powiatowego w Chrzanowie.

Chęć kupna mających wzywa się z tym dodatkiem, że cena wywołania wynosi 294 złr. w. a.

Wadyum zaś 30 złr. w. a., że warunki licytacyi, jak równie akt opisania i oszacowania w tutejszym sądzie przejrzane być mogą.

Chrzanów, dnia 24. września 1870.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie licytacyi.

Filia

c. k. uprzywil.

Banku dla obrotu ogólnego we Lwowie

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ***30. września 1870*** *zastawy, mianowicie:*

kosztowności i towary

w dniach 2. i 3. listopada 1870 r.

w lokalu jej **Nr. 357 miasto** (Kastrum plac) przez publiczną licytacyę najwięcej dającemu za gotowiznę sprzedane będą.

Wzywa się zarazem posiadaczy kwitów zastawniczych przez filię powyższą wydanych, do podniesienia możliwych nadwyżek, któreby się z powyższej licytacyi, oraz tych, ktoreby się ze sprzedaży **papierów publicznych w listopada r. 1870** uskutecznionych okazać miały, najpóźniej **do końca grudnia r. 1873.**

Nadwyżki do tego terminu niepodniesione przepadają według §. 21 statutów na rzecz funduszu Towarzystwa. (2520—3)

Steierische Eisenidustrie = Gesellschaft.

Die P. T. Herren Actionäre der steierischen Eisen-Industriegesellschaft werden hiemit in Kenntniß gesetzt, daß der Umtausch der volleingezahlten Interims-Scheine gegen die definitiven Actien vom

2. November angefangen,

an der Cassa der österr. Hypothekar-Credit- und Vorschussbank, Wien, Wallnerstrasse 15 in den Vormittagsstunden von 9 bis 12 Uhr stattfindet. Bei Umtausch von mehr als 5 Stck. Interims-Scheinen ist eine Consignation, in welcher die Nummern in arithmetischer Ordnung verzeichnet sind, beizubringen. Die Formulare hiezu werden bei der vorgenannten Cassa unentgeltlich verabfolgt.

Wien, am 24. October 1870. **Der Verwaltungsrath.** (2550—1)

Z c. k. galic. drukarni rządowej.